

dn. 2. VII. 20.

Wyciąg z Raportu Konfidenta Berlińskiego.

Istnieje wielka różnica poglądów pomiędzy Generałem v. Seckt i Ludendorffem oraz ich zwolennikami. Ludendorff nie liczy wcale na Konferencję w Spa i ładzi się co do znaczenia konfliktu anglo-francuskiego, który jego zdaniem będzie się ciagle powiększał aż do czasu załatwienia w jakiś sposób sprawy blizkiego Wschodu, po czem, o ile ta sprawa będzie ~~xxjxxx~~ załatwiona polubownie, może dojść znowu do serdeczniejszych stosunków pomiędzy Anglią i Francją. To też Ludendorff twierdzi, że trzeba korzystać z chwili obecnej aby rozpocząć akcję przeciwko Francji i Polsce, dopóki można być pewnym, że Anglija pozostanie neutralną. Tego samego zdania jest major Kessler, który nie wierzy w siły militarne Polski i liczy oprócz tego na możliwość wywołania rozruchów wewnętrznych w Polsce. Natomiast v. Seckt twierdzi, że Polacy natychmiast po ukończeniu kampanji na Dnieprze, rozpoczną akcję przeciwko Niemcom na terenach plebiscytowych i wtedy dopiero nastąpi moment powtórnej wojny światowej, z której Niemcy wyjdą bezw warunkowo zwycięsko, ponieważ Anglija pozostanie passywną. Wogóle kwestja ewentualnej neutralności Angliji w razie wojny Francji i Polski z Niemcami wydaje się być rzeczą pewną. W każdym razie Niemcy nie przestają traktować na ten temat z anglikami.

W otoczeniu Lloyd George'a nieustannie krążą pogłoski, że zawarty został układ pomiędzy Francją i Polską przeciwko Niemcom i że świerzto przystąpiła do tego przymierza i Belgja. Te same pogłoski usilnie rozprzestrzeniają i Niemcy.

V. Seckt wbrew przekonaniu Kesslera o armji polskiej, sądzi, że Polacy dadzą sobie radę z bolszewikami i że Niemcy muszą liczyć nie tyle na słabość armji polskiej, ile na konflikt polsko-ukraiński, który prędzej czy później musi nastąpić i o który Niemcy muszą się usilnie starać.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 40457 dnia 10/10 1920 r.

złącz. Wydział

PILESKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

227